



Sygn. akt I PK 92/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w upadłości likwidacyjnej przeciwko G. A.

o ustalenie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 listopada 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 23 sierpnia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

W pozwie powód - Syndyk Masy Upadłości A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (powoływanej dalej, jako „spółka”) wniósł o: (a) ustalenie, że umowa z 22 grudnia 2008 r. zawarta pomiędzy G. A. a prezesem zarządu A. S.,

stanowiąca aneks do umowy o pracę z 31 sierpnia 2000 r., druga umowa z 22 grudnia 2008 r. pomiędzy tymi stronami, stanowiąca aneks do umowy o pracę zawartej dnia 31 sierpnia 2000 r. oraz umowa z 29 lutego 2009 r. pomiędzy tymi stronami stanowiąca aneks do umowy o pracę zawartej 31 sierpnia 2000 r., są w całości bezskuteczne, jako zawarte w celu obejścia przepisów prawa o postępowaniu upadłościowym oraz w celu pokrzywdzenia wierzycieli spółki; (b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 37.792,00 zł z odsetkami liczonymi od 4.724,00 zł: od 10 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, od 10 marca 2009 r. do dnia zapłaty, od 10 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, od 10 maja 2009 r. do dnia zapłaty, od 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, od 10 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, od 10 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty i od 10 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 23 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w K.: ustalił, że dwa aneksy do umowy o pracę z 4 października 1999 r., datowane na 22 grudnia 2008 r. i aneks z 29 lutego 2008 r. są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda 37.792 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot: 4.724 zł od 10 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 marca 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 maja 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, 4.724 zł od 10 września 2009 r. do dnia zapłaty (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - kasa tut. Sądu 1.950 zł tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony (pkt V).

Sąd Rejonowy ustalił, że od chwili zawiązania spółki (obecnie w upadłości likwidacyjnej), jedynymi jej udziałowcami byli M. A. i jego żona E. A. Pozwany pełnił funkcję członka zarządu do 12 grudnia 2008 r., kiedy prezesem zarządu został A. S. Od marca 2008 r. G. A. otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 6.000 zł. Pod koniec kwietnia 2009 r. złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, zaś 20 lipca 2009 r. ogłoszono jej upadłość. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że 31 sierpnia 2000 r. pozwany zawarł ze spółką umowę o pracę w charakterze specjalisty ds. sprzedaży z wynagrodzeniem określonym jako najniższe

wynagrodzenie ogłaszane przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, które w 2002 r. podwyższono do 1.000 zł. Po 12 grudnia 2008 r. A. S. jako prezes zarządu spółki zawarł z pozwanym aneks do umowy o pracę z 31 sierpnia 2000 r., na mocy którego wynagrodzenie pozwanego zostało podwyższone do 6.000 zł. Aneks ten datowany został celowo na 29 lutego 2008 r., gdyż spółka znajdowała się w złej kondycji finansowej - na koniec roku obrotowego 2008 odnotowano stratę w wysokości 43.374,79 zł (podczas gdy w poprzednim roku działalność przyniosła zysk) i miała nieuregulowane zobowiązania finansowe wobec swoich kontrahentów. Obowiązki pozwanego nie zostały zwiększone. Sąd nie dał wiary treści tego dokumentu, co do daty jego podpisania. W aneksie datowanym na 29 lutego 2008 r. widnieje pieczęć służbowa A. S. jako prezesa zarządu spółki, podczas gdy objął on tę funkcję 12 grudnia 2008 r. Natomiast 29 lutego 2008 r. prezesem zarządu był M. A. A. S. miał wówczas działać jako pełnomocnik spółki, nie zaś członek zarządu. W ocenie Sądu aneks został podpisany nie wcześniej niż 12 grudnia 2008 r. Sąd nie dał też wiary pozwanemu co do tego, że w chwili podpisywania aneksu opatrzonego datą 29 lutego 2008 r. kondycja finansowa spółki była dobra, a tym bardziej, że w chwili kiedy pozwany odchodził z zarządu spółki jej sytuacja finansowa była doskonała.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda znajdowało oparcie w art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. i w związku z art. 300 k.p. Aneks do umowy o pracę dotyczący podwyższenia wynagrodzenia pozwanego do kwoty 6.000 zł został podpisany nie wcześniej niż 12 grudnia 2008 r., a więc na koniec roku obrotowego, w którym spółka odnotowała stratę w wysokości 43.374,79 zł. Kilka miesięcy później złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości. Pozwany niewątpliwie miał więc świadomość (do dnia 12 grudnia 2008 r. był członkiem zarządu spółki) złej kondycji finansowej spółki. W tym kontekście podwyższenie wynagrodzenia uznać należało za czynność zmierzającą do przysporzenia majątkowego kosztem majątku spółki i jej wierzycieli. W świetle zasad współżycia społecznego, doszło więc do naruszenia zasady lojalności pracownika wobec spółki - pracodawcy. Naruszone zostały także zasady pewności obrotu gospodarczego oraz uczciwości i rzetelności w relacjach handlowych. O złej woli pozwanego świadczy, że po 12 grudnia 2008 r. postanowił potwierdzić na piśmie kwotę

wynagrodzenia, którą już od wielu miesięcy faktycznie otrzymywał. Należało to ocenić jako próbę uzasadnienia bezpodstawnego uszczuplenia majątku spółki kosztem jej wierzycieli. Z akt sprawy nie wynika, by pozwany w okresie od marca do grudnia 2008 r. pobierał wynagrodzenie w kwocie 6.000 zł za zgodą spółki wyrażoną przez osobę upoważnioną do jej reprezentowania. Pozwany był wówczas członkiem zarządu, co prowadzi do konkluzji, że zarząd zdecydował o wysokości wypłacanego członkom zarządu wynagrodzenia w sposób samowolny. Zgodnie bowiem z treścią art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W odniesieniu do drugiego aneksu do umowy o pracę, zawartego 22 grudnia 2008 r., dotyczącego przyznania pozwanemu prawa do odprawy pieniężnej w wysokości 10 - miesięcznego wynagrodzenia, Sąd Rejonowy uznał, że jest on bezskuteczny w stosunku do masy upadłości jako czynność prawna dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli spółki (art. 527 k.c.). Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 527 § 1 i 3 k.c. oraz art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Oddalono powództwo co do żądania zasądzenia odsetek od wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu za miesiąc sierpień 2009 r. za okres od dnia 10 sierpnia 2009 r. do dnia 9 września 2009 r., bowiem wynagrodzenie to zostało pozwanemu wypłacone we wrześniu 2009 r.

Wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skarga kasacyjną, Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji pozwanego, zmienił wyrok sądu pierwszej instancji w pkt. I, II, IV i V w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 1.800 zł tytułem kosztów postępowania oraz 930 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., przez przyjęcie, że od marca 2008 r. nie doszło do zmiany umowy o pracę w zakresie wysokości wynagrodzenia pozwanego G. A. Nietrafnie również Sąd pierwszej instancji ocenił, że aneksu do umowy o pracę z 22 grudnia 2008 r., dotyczący odprawy pieniężnej w wysokości 10 - miesięcznego wynagrodzenia, jest bezskuteczny w stosunku do masy upadłości. Sąd odwoławczy podzielił natomiast

ustalenie Sądu Rejonowego, że aneks do umowy datowany na 29 lutego 2008 r., został podpisany nie wcześniej niż po 12 grudnia 2008 r. Nie uzasadnia to jednak wniosku, że pozwany bez podstawy prawnej uzyskał wynagrodzenie i zobowiązany jest do jego zwrotu. Nie ma bowiem wątpliwości, że pozwany, będący w marcu 2008 r. członkiem zarządu, którego równocześnie wiązała umowa o pracę, w ramach której wykonywał czynności pracownicze związane ze sprzedażą samochodów, otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 6.000 zł miesięcznie od marca 2008 r. Zatem już od tego miesiąca nastąpiła w sposób faktyczny zmiana warunków wynagrodzenia pozwanego. Decyzja co do zmiany wysokości wynagrodzenia zapadła zatem dużo wcześniej nim doszło do pogorszenia sytuacji finansowej spółki, która została odnotowana na koniec roku 2008. Nawet gdyby więc przyjąć, że pierwszy aneks podwyższający wynagrodzenie pozwanego powstał dopiero w grudniu 2008 r., to nie zmienia faktu, że już od marca 2008 r. G. A. otrzymywał za wiedzą i aprobatą wspólników i zarządu wyższe wynagrodzenie. Faktyczna zmiana warunków umowy o pracę nastąpiła więc w sposób dorozumiany już od marca 2008 r. Wprawdzie art. 210 § 1 k.s.h. stanowi, że w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, to jednak nawet w braku formalnej umowy sporządzonej na piśmie spełniającej warunki wymagane przez ten przepis, dopuszcza się możliwość zawarcia ważnej i skutecznej umowy o pracę, przez przystąpienie do jej faktycznego wykonywania, jeżeli spółka jako pracodawca wyraziła przez właściwy do jej reprezentacji organ w sposób nie budzący wątpliwości wolę zatrudnienia członka zarządu spółki, a jednocześnie z czynności faktycznych podjętych przez strony wynika, że miało miejsce zobowiązanie się pracownika do wykonania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz zobowiązanie się pracodawcy do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09). Pogląd ten można odnieść także do zmiany warunków umowy o pracę. Skoro więc wspólnikami i członkami zarządu spółki, byli E. i M. A. - rodzice pozwanego, to musieli wiedzieć i aprobować zmianę warunków jego umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia. Poza tym, pozwany był nie tylko członkiem zarządu, lecz wykonywał zwykłe czynności pracownicze na podstawie

umowy o pracę z 31 sierpnia 2000 r. i także z tego tytułu przysługiwało mu wynagrodzenie, którego wysokość podwyższono od marca 2008 r. W konsekwencji świadczona przez niego praca była faktycznie wykonywana za wiedzą i aprobatą spółki, za którą wypłacone było wynagrodzenie zgodne z wolą pracownika i pracodawcy (art. 11 k.p.). Nie ma zatem podstaw do uznania, że pozwany otrzymał korzyść majątkową bez podstawy prawnej (nienależne świadczenie). W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że nastąpiło naruszenie art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niezastosowanie. Odnośnie do rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji dotyczącego aneksu do umowy o pracę z 22 grudnia 2008 r., dotyczącego przyznania pozwanemu prawa do odprawy pieniężnej w wysokości 10 - miesięcznego wynagrodzenia, Sąd odwoławczy wskazał, że umknęło uwadze Sądu pierwszej instancji, że jedną z przesłanek skargi pauliańskiej (art. 527 k.c.) jest dokonanie czynności prawnej wskutek, której osoba prawna uzyskała korzyść majątkową, a to oznacza, że jej przedmiotem mogą być czynności prawne rozporządzające oraz zobowiązujące o podwójnych skutkach, które wywołały rozporządzenie, a nie czynności czysto zobowiązujące. W przedmiotowej sprawie nie doszło natomiast do czynności rozporządzającej, gdyż odprawy pieniężnej pozwanemu nie wypłacono. Nie ma zatem podstaw do uznania, że zawarcie drugiego aneksu do umowy z 22 grudnia 2008 r. było bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Skoro więc roszczenie powoda nie znajdowało podstawy ani w art. 405 w związku z art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. ani w art. 527 k.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., orzekając jak w sentencji.

Pełnomocnik powoda zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego w **całości** i wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o jego uchylenie w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy, a w każdym wypadku o zasądzenie od pozwanego rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą kasacyjną wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:
(a) art. 128 ust. 1 i 2 w związku z art. 134 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. -

Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 z późn. zm.) w związku z art. 300 k.p., przez ich niezastosowanie i niezasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty objętej pozwem, w sytuacji gdy czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości dokonanej z reprezentantami wspólników są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, a zatem wypłata wynagrodzenia na ich podstawie powinna skutkować po stronie pozwanego obowiązkiem zwrotu świadczenia, jako nienależnego; (b) art. 210 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 405 § 1 k.p. w związku z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że zawarcie aneksu do umowy o pracę pomiędzy członkiem zarządu a spółką, której nie reprezentowała rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, nie rodziło skutku prawnego w postaci nieważności aneksu, a wypłacenie pracownikowi zwiększonego wynagrodzenia bez podstawy prawnej nie skutkuje uznaniem tego świadczenia za nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c.; (c) art. 60 w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przez przyjęcie, że wypłacanie pozwanemu zwiększonego wynagrodzenia za pracę bez podstawy prawnej od marca 2008 r. rodziło skutek w postaci dorozumianej zmiany treści stosunku pracy łączącego pozwanego ze spółką, podczas gdy okoliczności towarzyszące wypłacie zwiększonego wynagrodzenia wskazują jednoznacznie, że wyłącznym celem wypłacenia pracownikowi większego wynagrodzenia za pracę było uszczuplenie majątku spółki, a tym samym pokrzywdzenie jej wierzycieli.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach podstaw kasacyjnych, a ponieważ skarżący nie zarzucił naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku przy ocenie naruszenia prawa materialnego (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.).

Nieuzasadnione okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że powołane w skardze naruszenia

przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze należy ocenić jako niezasadne, ponieważ podstawy roszczeń ze stosunku pracy nie może stanowić art. 128 tej ustawy. Z art. 128 ust. 2 w związku z ust. 1 wynika, że czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego będącego spółką lub osobą prawną w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z jej współnikami, ich reprezentantami lub ich małżonkami, jak również ze spółkami powiązanymi, ich współnikami, reprezentantami lub małżonkami tych osób są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Z kolei zgodnie z art. 134 ust. 1, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu”. Wbrew stanowisku skarżącego wskazać należy, że art. 300 k.p. pozwala na stosowanie do stosunku pracy jedynie przepisów Kodeksu cywilnego, odniesienie jego dyspozycji do przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego byłoby niedopuszczalne. W tej sytuacji możliwość zastosowania wskazanych unormowań jako podstawy roszczeń powoda wynikających ze stosunku pracy może wynikać tylko z uznania, że określają one bezpośrednio prawa i obowiązki pracowników i pracodawców w rozumieniu przyjętym w art. 9 § 1 k.p. Takiego wniosku nie można jednak wyprowadzić z brzmienia art. 128 § 2 w związku z § 1 wskazanej ustawy, który reguluje wprost czynności upadłej spółki dokonane z jej współnikami lub reprezentantami, a nie z pracownikami. Przeciwno takiemu wnioskowi przemawia art. 129. Zgodnie z nim, jeżeli wynagrodzenie za pracę reprezentanta upadłego, określone w umowie o pracę lub umowie o świadczenie usług zawartej przed ogłoszeniem upadłości, jest rażąco wyższe od przeciętnego wynagrodzenia za tego rodzaju pracę lub usługi i nie jest uzasadnione nakładem pracy, sędzia-komisarz z urzędu albo na wniosek syndyka, nadzorca sądowego lub zarządcy uzna, że określona część wynagrodzenia, przypadająca za okres przed ogłoszeniem upadłości, nie dłużej jednak niż sześć miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, chociażby wynagrodzenie zostało już wypłacone. Sędzia-komisarz może uznać za bezskuteczne w całości lub części w stosunku do masy upadłości wynagrodzenie

reprezentanta upadłego, przypadające za czas po ogłoszeniu upadłości, jeżeli ze względu na objęcie zarządu przez syndyka lub zarządcę nie jest ono uzasadnione nakładem pracy”. (ust. 1). W wypadku, o którym mowa w ust. 1, sędzia-komisarz określa podlegające zaspokojeniu z masy upadłości wynagrodzenie w wysokości odpowiedniej do pracy wykonanej przez reprezentanta upadłego. Sędzia-komisarz wydaje postanowienie po wysłuchaniu syndyka, nadzorcy sądowego albo zarządcy oraz reprezentanta upadłego (ust. 2). W ocenie Sądu Najwyższego art. 129 określa dopuszczalny zakres podmiotowy i przedmiotowy ograniczeń korzyści wynikających z umów o pracę zawartych przed ogłoszeniem upadłości. Regulacja ta potwierdza wnioski, że art. 128 § 2 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze nie ma zastosowania do stosunku pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 grudnia 2010 r., II PK 126/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 36; 9 lipca 2014 r., I PK 21/14; 4 września 2014 r., I PK 23/14). Mając powyższe na uwadze, za nieuzasadniony należy uznać także zarzut naruszenia art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, który mógłby znaleźć zastosowanie tylko w wypadku dopuszczalności stosowania art. 128.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 210 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 405 § 1 w związku z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez przyjęcie, że zawarcie aneksu do umowy o pracę pomiędzy członkiem zarządu a spółką, której nie reprezentowała rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, nie rodziło skutku prawnego w postaci nieważności aneksu, a wypłacenie pracownikowi zwiększonego wynagrodzenia bez podstawy prawnej nie skutkuje uznaniem tego świadczenia za nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c. W tym zakresie należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że pomimo nieważności umowy o pracę (w szczególności spowodowanej wadliwą reprezentacją pracodawcy) strony mogą nawiązać ważnie umowy stosunek pracy przez czynności dorozumiane, przede wszystkim w następstwie dopuszczenia pracownika do wykonywania pracy (wyroki z: 27 marca 2000 r., I PKN 558/99, OSNAPiUS 2001 nr 16, poz. 512; OSP 2001 nr 3, poz. 40, z glosą J. Cichonia; OSP 2002 nr 4, poz. 49, z glosą T. Liszcz; 5 listopada 2003 r., I PK 633/02, OSNP 2004 nr 20, poz. 346; 6 października 2004 r., I PK 488/03, OSNP 2005 nr 10,

poz. 145; 12 stycznia 2005 r., I PK 123/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 231; 7 kwietnia 2009 r., I PK 215/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 283; Monitor Prawa Pracy 2009 nr 9, s. 487; 8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243; 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, LEX nr 1448692). Wykładnia taka ma zastosowanie do pracownika spółki handlowej, w tym także członka jej zarządu i nie ma podstaw do odstąpienia od takiego poglądu. Ma on także zastosowanie do czynności zmieniających umowę o pracę (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014 r., I PK 21/14). W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwany od marca 2008 r. otrzymywał podwyższone do 6.000 zł wynagrodzenie za wiedzą i zgodą wspólników, zarządu i, jak wynika z ustaleń, także M. S., pełniącego w tym czasie obowiązki pełnomocnika ustanowionego uchwałą wspólników. Trafnie też podkreślił Sąd Okręgowy, że podwyżka ta (wynikająca z dorozumianej zmiany umowy o pracę) przysługiwała mu nie tylko z tytułu pracy w zarządzie spółki, lecz także z tytułu wykonywania zwykłych czynności pracowniczych na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży, wynikających z pierwszej umowy o pracę zawartej 31 sierpnia 2000 r. Trafnie więc Sąd odwoławczy uznał, że doszło do zawarcia porozumienia zmieniającego umowę o pracę pozwanego w zakresie wynagrodzenia za pracę począwszy od marca 2008 r. w drodze czynności konkludentnych. Z tego względu rozważany zarzut naruszenia art. art. 210 § 1 k.s.h. w związku z art. 58 § 1 k.c. nie ma usprawiedliwionych podstaw. W tej sytuacji, skoro czynność prawna zobowiązująca spółkę do zapłaty podwyższonego wynagrodzenia za pracę była ważna, nie można też uznać za uzasadnione zarzutów naruszenia art. 405 § 1 w związku z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Nieprzekonujący jest również zarzut naruszenia art. 60 k.c. w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez przyjęcie, że wypłacanie pozwanemu zwiększonego wynagrodzenia za pracę bez podstawy prawnej od marca 2008 r. rodziło skutek w postaci dorozumianej zmiany treści stosunku pracy łączącego go ze spółką, podczas gdy okoliczności towarzyszące wypłacie zwiększonego wynagrodzenia wskazują jednoznacznie, że wyłącznym celem wypłacenia pracownikowi większego wynagrodzenia za pracę było uszczuplenie majątku spółki, a tym samym pokrzywdzenie jej wierzycieli. Jak już wskazano, zwiększone od marca 2008 r. wynagrodzenie za pracę nie było wypłacane pozwanemu bez

podstawy prawnej. Poza tym, rozpatrywany zarzut opiera się na kwestionowaniu ustaleń faktycznych przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku. Jak bowiem ustalił Sąd Odwoławczy, decyzja co do zmiany wysokości wynagrodzenia zapadła dużo wcześniej nim doszło do pogorszenia sytuacji finansowej spółki, która została odnotowana na koniec roku 2008. Nie można zatem twierdzić, że zapadła ona z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli spółki i naruszeniem zasad współżycia społecznego. Na marginesie należy też wskazać, że w świetle niekwestionowanych przez strony ustaleń faktycznych przyjętych w podstawie wyroku Sądu Najwyższego dotyczącego tej samej spółki i tego samego okresu objętego sporem (zob. cyt. wyżej wyrok w sprawie I PK 23/14), wynagrodzenie pozwanego nie odbiegało istotnie od wynagrodzeń innych pracowników. W październiku 2008 r. wśród 19 osób zatrudnionych w spółce wynagrodzenie zasadnicze 6.000 zł otrzymywały 4 osoby, wynagrodzenie wyższe niż 5.100 zł 2 osoby, a wynagrodzenie wyższe lub bliskie 4.000 zł 6 osób, natomiast wynagrodzenie w kwocie, jak wskazana w pierwotnej treści umowy, tylko dwie osoby.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.